

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Kalendarz Jan Paika

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-11 godz. rano i 1-5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 10000 zgóry, półroczna 60000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 30000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 250 dolarów; w Urugwaju 3 pesy urugwajskie

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Avea. Dr. Jayme Reis 583
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brazil
Adres Telegraficzny: Lud Kurytyba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry plans.
Do 8 cm. szerokości przez 1 lam do 3 razy 50000
Od 1 „ „ „ „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 30000
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 lam 30000
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, R. Plekarza — Kubisa i Floreckiego — W mieście São Paulo, w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz

Parę uwag dotyczących ROZWOJU BRAZYLII na polu ekonomicznem

I.
Zmiana, jaka nastąpiła po wojnie światowej w stosunkach gospodarczych we wszystkich krajach cywilizowanych, przyniosła Europie — jak wiadomo — prócz wielu innych bolączek, nie dającą się powetować stratę, spowodowaną niezależnieniem się w większym lub mniejszym stopniu krajów zamorskich od przemysłu europejskiego. Nie tylko bowiem Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, dzięki wojnie światowej, z dłużnika Europy stały się wierzycielem całego świata, zajmując produkuje stanowisko w przemyśle, ale i inne mniej potężne organizmy państwowe, jak: Japonia, Kanada, Indie, Afryka Południowa i t. d., zaczęły odciąć przez lat zgórą cztery wypadkami politycznymi od Europy, tworzyć swój własny przemysł. Również i Ameryka Południowa zwiększyła w tym czasie wytwórczość swego przemysłu, tworząc wiele nowych gałęzi produkcji i nawiązując prócz tego silniejszy kontakt handlowy z Ameryką Północną. W rezultacie Ameryka Południowa przestała być tak pojętym, jak dawniej, rynkiem zbytu dla towarów europejskich.

Mylnym byłoby jednak sądzić, iż ten kontynent może się już obecnie zupełnie niezależnie od importu z Europy lub, że rozwój Ameryki Południowej na polu ekonomicznem i cywilizacyjnym w ogóle, nie mówiąc o kulturalnym, postępować może w tem tempie, jak to miało miejsce w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Nie zaprzeczając bynajmniej istnieniu ogromnych bogactw naturalnych kontynentu Ameryki Południowej, musimy przecież z pewnem zastrzeżeniem odnieść się do proroczych rzekomo słów prezydenta Roosevelta, wypowiedzianych w roku 1913: „Jak wiek XIX charakteryzował podziwu godny rozwój Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, tak wiek XX przyniesie nam jakby nowe objawienie, rozwój Ameryki Południowej”, a to dla szeregu przyczyn, stworzonych tak przez przyrodę samą, jak i społeczeństwa, które kontynent ten objęły w posiadanie. Pierwszą przyczyną i to jedną z najważniejszych jest klimat. Wiemy, że więcej, jak połowa, bo prawie 3/4 całego obszaru kontynentu Ameryki Południowej, nie mówiąc o Brazylii samej, leży w pasie gorącym, tropikalnym lub subtropikalnym. Ujemny wpływ klimatu tych szerokości geograficznych wyciska swe piętno nawet na osiadłych od szeregu generacji przybyszach z Eu-

ropy południowej, a tembardziej musi oddziaływać do pewnego stopnia degenerująco na imigrację z Europy środkowej, co zauważyć można w ubytku wydajności pracy i energii twórczej tejże nie tylko na północy Brazylii, ale nawet ponieważ w południowych Stanach tej olbrzymiej republiki.

Dalszą przyczyną utrudnionego i powolnego rozwoju ekonomicznego, a następnie cywilizacyjnego i kulturalnego, jest ukształtowanie topograficzne Brazylii. Wysokie, trudno dostępne góry, piętrzą się bezpośrednio nad oceanem i tworzą na znacznych przestrzeniach po kilka równoległych łańcuchów, są wielką przeszkodą dla komunikacji z wnętrzem kraju. Budowa kolei żelaznych w tych warunkach jest bardzo kosztowna, a eksploatacja istniejących już pochłania znaczne sumy i zmusza do stosowania wysokich тариф. Dla kraju uboższego w kapitały, jakim mimo szych bogactw przyrodzonych, jest Brazylija, budowa wielu linii kolejowych, nawet uznanych za konieczne dla rozwoju i kolonizacji szeregu Stanów, pozostanie na długo problemem przyszłości, narazie niewykonalnym. Szybkie tempo rozwoju Argentyny polega, prócz innych czynników, na rozbudowie gęstej sieci ko-

lei żelaznych na terenie, który od oceanu aż do podnóża Andów nie przedstawiał żadnych trudności technicznych.

Oo do warunków, stworzonych przez społeczeństwa które objęły w posiadanie obszary dalszej Brazylii, to musimy sobie uprzytomnić fakt, iż zarówno Portugalczycy, jak i Hiszpanie, prowadzili nieudolną politykę kolonialną, pod względem gospodarczym raczej rabunkową, zamykając dostęp do swoich kolonii wychodźtwa innych narodowości. Kiedy ówczesne kolonie brytyjskie, na obszarze późniejszych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, dostępne były i dla obywateli obcych, Portugalia za słaba sama liczebnie, nie będąc w możności racjonalnie kolonizować zajętych przez siebie olbrzymich obszarów, brak koniecznych rąk do pracy, w miarę rozwoju plantacji cukrowej, a później kawy, zastępować musiała murzynami, sprowadzonymi z Afryki. Jeżeli doliczymy do tych ujemnych warunków, w jakich powstawało społeczeństwo brazylijskie, wpływ rasy tubylczej (Indjanie) oraz niski poziom moralny większości ówczesnego wychodźstwa portugalskiego, to musimy przyjąć, że na pień ludności brazylijskiej złożyła się miesza nina ras i szczerpów, co bezspornie jest przyczyną, charakteru, tej ciężkiej woli i hartu ducha, jaki cechuje bądź co bądź mieszkańców Ameryki Północnej.

Władysław Neuman
(Biuletyn R. O. Polaków z Zagranicy)

Ks. Stanisław Porzycki

Listy z podróży po Polsce

II.
W Poznaniu na Wystawie. Gazy, samolot Skarżyńskiego i „Lud” z Brazylii. U Grobu Króla Jana Sobieskiego. Miłe spotkanie z lotnikiem Skarżyńskim.

Warszawa, 14-X-1933.

Druga wylądowała w Poznaniu, była o wiele większa i więcej różnorodna. Były to właściwie Targi i Wystawa. Tak jak ongiś na P. W. K. tak i obecnie wszystkie objęty były wypełnione.

Wystawę tę urządzono z okazji zjazdu lekarzy słowiańskich, a więc przedewszystkiem wystawiono to, co wchodzi w zakres medycyny, szpitalnictwa, przyrody i t. d. Były więc całe sale szpitalne z odpowiedniami maszynami dla sal operacyjnych, dentystycznych i przeróżne narzędzia lekarskie od najmniejszych aż do największych, a wszystko to wykonane w zakładach krajowych.

Liga Obrony Przeciwgazowej miała osobną salę, gdzie pokazywano jak każdy obywatel powinien się mieć na baczności na wypadek wojny gazowej. Dla wszystkich są odpowiedzialnie maski przeciwgazowe, nawet dla koni i psów. W tej to sali na pierwszym miejscu znowu zoba-

czyłem awjonetkę p. kapitana Skarżyńskiego na której odwiedził nas w Brazylii. Ktośkolwiek na nią popatrzał wierzyć nie chciał, że to ten aparat, który zdobył rekord światowy. Oprócz tego widziałem całe wagony kolejowe sanitarne i aeroplany służące do przewożenia chorych cudownie urządzone. Trudno opisać to wszystko, bo tego faktycznie, że i za dzień dokładnie wszystkie się nie zobaczy. Wspomnę jeszcze, że i Opleka Polska nad Rodakami Zagranicą miała swoje stoisko. Ruchliwy Ks. Dr. Janicki, jak i pełna poświęcenia p. Smoczyńska dokładają wiele starań, aby w Polsce niezapomniano o emigracji. Jako miło było patrzeć jak między lunami gazelami z zagranicy jedynie „Lud” figurował z terenu brazylijskiego. Widziałem także pismo parafian Ks. prob. Piaseckiego, w którym dziękują za przesłany im opłatek przez Oplekę Polską.

Wystawa poznańska zachwy-

ciła gości zagranicznych bo Po znał co przygotowuje, to już solidnie. Jak już pisałem cała Polska w tym roku obochodzi wielkie uroczystości ku uczczeniu wielkiego pogromcy Turków pod Wiedniem Jana III Sobieskiego. Wszystkie miasta i wioski odbyły już te obchody. Jakby na zakończenie tych obchodów urządzono jeszcze jedną uroczystość na którą zjechali przedstawiciele z całej Polski. Kraków miało szczególne, że dnia 8-go października b. r. ściągnął w swoje mury rodaków ze wszystkich stron Polski jak długą i szeroką. Do grobu Jana Sobieskiego w Wawelu przybył p. Prezydent Mościcki i p. Marszałek Józef Piłsudski, cały rząd i wielu przedstawicieli obcych państw. Miasto Kraków niepamięta aby taka uroczystość kiedykolwiek się odbyła. Stary Zygmunt na-

wieży katedry wawelskiej i wszystkie dzwony przez cały kwadrans były hymn pochwalny, a tam na Błoniach krakowskich 100 tysięcy ludzi podziwiali jak 12 pułków kawalerji polskiej defilowało w galopie przed zwierzchnikami Państwa. Obraz nigdy niezapomniany głębokie robi wrażenie na wszystkich, a obcym pokazał, że Polska obronić się potrafi przed zakusami wrogów. Tak to Polska odrodzona uczciła Jana III-go.

Wspomnieć jeszcze muszę, że 3-go września na lotnisku w Warszawie miałem zaszczyt uścisnąć dłoń kapitana Skarżyńskiego, który miłe wspomina chwile spędzone w Brazylii. Skarżył mi się jednak na 16 dniową podróż powrotną do Polski podczas gdy w tamtą stronę trwała 1 dzień. Nic dziwnego lotnik pełzać nie lubi. My to rozumiemy.

Przygotowawcze posiedzenia Zgromadzenia Narodowego Konstytuanty

ANTONIO CARLOS WYBRANY PRZEWODNICZĄCYM

W Rio de Janeiro w pałacu Tiradentes w ubiegły piątek odbyło się pierwsze przygotowawcze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego Konstytuanty.

Posiedzenie otworzył minister Hermenegildo de Barros, prezes Najwyższego Trybunału Wyborczego; minister Hermenegildo przy zagajeniu wygłosił przemówienie, w którym wyjaśnił dlaczego, on, prezes Najwyższego Trybunału Wyborczego, a nie jeden z deputowanych, otwiera wstępne posiedzenie Zgromadzenia Narodowego Konstytuanty.

REGULAMIN WEWNĘTRZNY ZGROMADZENIA NARODOWEGO

Deputowany z Rio de Janeiro, p. Henryk Dodswoth podał wniosek wyznaczenia komisji z 5 członków, któraby opracowała regulamin obrad.

Przewodniczący, stojąc na tem stanowisku, że Zebranie Narodowe jeszcze nie zostało otworzone, nie oddał wniosku pod dyskusję, lecz go odroczył na później.

WRĘCZANIE DYPLOMÓW

Przystąpiono do wręczenia deputowanym dyplomów. Liczba deputowanych, którzy zgłosili się do dyplomu była 199.

REZYGNACJA DEPUTOWANEGO Z PARANY

General Raul Munhoz, wybrany deputowanym z Parany wysłał do stołu prezydenta Zgromadzenia Narodowego Konstytuanty zrzeczenie się z godności deputowanego.

DRUGIE ZEBRANIE

W ubiegłą sobotę po południu odbyło się drugie z kolei przygotowawcze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego Konstytuanty.

Posiedzeniu przewodniczył mi-

nister Hermenegildo de Barros. Sekretarz przyjął p. Otto Przerzes odczytał listę deputowanych, którzy już otrzymali dyplomy.

ZAPOWIADAJĄ SIĘ GORĄCE DISKUSJE

Już pierwsze wymiany zdań pomiędzy deputowanymi zapowiadają, że dyskusja będzie burzliwa.

CENZURA PRASY ZNIESIONA

P. Ribas Carneiro, główny dyrektor Urzędu Prasowego Policji oświadczył pisemnie prezesowi Związku Prasy, p. Herbertowi Mosesowi, że Szef Policji postanowił, iż nie będzie stosował cenzury prasowej przy publikowaniu przez prasę przebiegu dyskusyj ze Zgromadzenia Narodowego Konstytuanty.

TRZECIE POSIEDZENIE

Ubiegłej niedzieli po południu odbyło się trzecie posiedzenie deputowanych Zgromadzenia Narodowego Konstytuanty.

Przystąpiono do wyboru przewodniczącego Zebrania Narodowego; głosowanie było tajne. Po przeliczeniu głosów, okazało się, że p. Antonio Carlos otrzymał 138 głosów, kaptan João Alberto 8, p. J. J. Seabra 3, p. Lewy Carneiro 1, general Christovão Barcellos 1 głos; pozostało jeszcze kilku innych kandydatów otrzymało po jednym głosie. Białych kartek oddano 56.

ANTONIO CARLOS PRZEWODNICZĄCYM

Dotychczasowy przewodniczący, minister Hermenegildo de Barros ogłosił wynik głosowania. Zatem przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Konstytuanty został wybrany b. z. względną większością głosów p. Antonio Carlos.

OSWALDO ARANHA ŁĄCZNIKIEM MIĘDZY RZĄDEM I KONSTYTUANTĄ

Na jednym z zebrań przywódców stronnictwa wybrano ministra Oswaldo Aranhę na łącznika w informowaniu rządu o obradach Konstytuanta, i naodwrot będzie reprezentantem rządu na posiedzeniach Konstytuanta.

SZEF RZĄDU DR. GETULIO VARGAS PRZYBEDZIE NA OTWARCIĘ ZGROMADZENIA NARODOWEGO KONSTYTUANTY.

Z Rio de Janeiro donoszą, że szef rządu Getulio Vargas przybędzie na instalację Zgromadzenia Narodowego Konstytuanta, które się odbędzie dnia 15-go b. m. Szef Rządu Tymczasowego wygłosi z tej okazji orędzie.

Również i ministrowie przybędą na otwarcie.

WYBÓR CZŁONKÓW PREZYDJIUM.

Ubiegłej niedzieli na przegotowanym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego Konstytuanta, przez prezydenta, wybrano: 1-szy wice-prezesa — p. Pacheco de Oliveira; 2-gi wice-prezesa — generał Christovão Barcellos; 1-szy sekretarz — Thomas Lebo; 2-gi sekretarz — Fernando Tavora; 3-ci sekretarz — Clemente Lisboa; 4-ty sekretarz Waldemar Motte; 1-szy zastępca — Caiado Castro; 2-gi zastępca Alfredo Castro.

Z Brazylii

NARADY INTERWENTORÓW

W Rio de Janeiro interwentyści Stanów Rio Grande do Sul, Pernambuco, Bahia i minister Oswaldo Aranha odbyli długą konferencję której przedmiotem dyskusji miało być Zgromadzenie Narodowe Konstytuanta.

EKSPORT I IMPORT

W ciągu trzech pierwszych miesięcy bieżącego roku Brazylija wyeksportowała towarów za 1.353.408 kontów milrejsów; import towarów zagranicznych dochodził do 995.493 kontów milrejsów.

Naogół południowe Stany wykazały większy eksport (od importu); natomiast północne Stany Brazylii więcej importowały towarów, aniżeli eksportowały.

Największy eksport przypada na São Paulo, który to Stan wyeksportował towarów za 768.479 kontów; importował za 866.728 kontów.

Rio Grande do Sul eksportowało towarów za 62.482 kontów; importowało za 57.213 kontów.

Parana, eksport wynosił 31.223 kontów; import 7.553 kontów.

Santa Catharine, eksport 10.138 kontów; import 5.598 kontów.

Paraná

POŚWIĘCENIE SZTANDARU TOW. »BIAŁY ORZEŁ« W MINEIROS.

W kolonii polskiej w Mineiros, muniycypjum Campo Largo da Piedade odbędzie się w niedzielę dnia 19-go listopada b. r. obchód narodowy 15-lecia Niepodległości oraz poświęcenie sztandaru Towarzystwa »Biały Orzeł«.

Program będzie następujący: zbiórka o godz. 10-tej rano; Msza św. i kazanie; poświęcenie sztandaru polskiego; popis dzieci szkolnych; rozgrywki sportowe Junaków; przedstawienie i zabawa.

Manon Purgativo
kosztuje tylko 2\$500

Wielkie wydarzenia U MŁODYCH LUDZI ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO W KOLEGIUM H. SIENKIEWICZA W KURYTYBIE

MOZOLNE EGZAMINY

Wśród niewielu z polskich szkół i zakładów naukowych w Brazylii wybija się na pierwsze miejsce Kolegium H. Sienkiewicza w Kurytybie.

Świadczy o tem isam dobór pierwszorzędných sił nauczycielskich, ciągłość ścisłej, współpracy personalu profesorskiego z Zarządem Kolegium; wysoki poziom nauczania wykazywany egzamina, które odbywały się przez cały ubiegły tydzień; wspaniałe, wykonane przez uczeni popis wymownie stwierdza duże wyrobienie organizacyjne uczeni.

»NASZE PIOSNKI, NASZE TANCE«.

Miłą niespodzianką dla starszego pokolenia był występ uczeni Kolegium w ubiegłą, sobotę w sali Związku Polskiego. Program akademii szkolnej był bardzo urozmaicony.

Po odegraniu hymnów polskiego i brazylijskiego, uroczystość zagał Dr. Roman Staniewicz, Konsul Gen. R. P.

Przemówienie sprawozdawcze z całego roku wygłosił w imieniu Zarządu Kolegium Ks. Jan Pałka.

Dalsza część akademii to już występy, i popisy samej młodzieży, a więc deklamacje »Od jutra mamy wakacje« p. H. Jarmuliński, potem »Pieśń Młodzieży«, »W Przystawie« »Owczareczka« — pieśni wykonane przez chór Kolegium pod batutą p. Świdurskiego; zespół skrzypcowy pod dyktando p. Jackowskiego wykonał melodie »Pieśń Filaretów«, »Pieśń Wieczorna« — Moniuszki i »Brygadę«.

Wreszcie pomysłowy obrazek sceniczny »Tragiczna historia o marcepanowym ryserczyku i piernikowej pannie«, — »Meteora« — odegrali bardzo dobrze Z. Jezierski i J. Semenikówna.

ARESZTANT UCIEKŁ Z WIEZIENIA W ARAUCARIA.

Niejakiego Abilio Martins dos Santos, rozpustnik i morderca małej dziewczynki, odsiadujący karę w więzieniu araukaryjskim, zdołał wymknąć się z więzienia.

ZABÓJSTWO.

W miejscowości Sitio do Matto, w muniycypjum Campo Largo, dnia 9-go b. m. niejakiego Jan Ficht zastrzelił rolnika Roberta Kleine; policja wszczęła śledztwo.

ZDEFRAUDOWANIE PIENIĘDZY Z KASY ZWIĄZKU KOLEJARZY W PONTA GROSSA.

Policja kurytybska uwięzła kilku wyższych urzędników dyrekcji Kolejowej São Paulo — Rio Grande w związku z nadużyciami popełnionymi w Towarzystwie Kolejarzy »26 de Outubro«.

Komisja robotnicza złożona z prezesa i dwóch dyrektorów Syndykatu Kolejowego Linji Itydaré — Rio — Urugway zwróciła się do rządu, ażeby przeprowadzono zbadanie gospodarki aż do 1921 roku.

W związku z wykryciem tych wielkich nadużyć sekretarz Związku Kolejarzy, p. Francisco Maciel popełnił samobójstwo.

Prezes Związku Dr. Hugo Giesbrecht uciekł, lecz wkrótce policja wykryła miejsce jego ucieczki i uwięziła go.

W drugiej części występu liczny zespół młodzieży odegrał obrazek sceniczny J. Zaczowski; zatytułowany »Wycieczka do Polski«.

Najwspanialszą była trzecia część popisu; prócz pieśni i deklamacji, uczniowie i uczenice, przybrani w piękne stroje narodowe, krakowiaków, krakowianek, górali, mazurów, łowców i innych, wykonywali szereg tańców, jak poloneza, krakowiaka, oberka, mazura, tańiec góralski i gawot.

Młodzież znakomicie i z zyciem wykonała wszystkie tańce, zdobywają w nagrodę liczne i ładne oklaski.

Dla całości dodać należy, że instrumentację i dyrykcję orkiestry dźwierzł p. Wł. Neuman, chór przygotował p. M. Świdurski, kostiumy p. J. Ficiński, reżyserja spoczywała na barkach p. Morozowicza, dekoracje użyczył Z. A. S.

Wiele pracy nad zorganizowaniem i przeprowadzeniem popisu włożyli p. Wł. Radomski, kierownik Kolegium, i panie nauczycielki Domańska i E. Wólcikówna.

Występ udał się znakomicie.

ŚWIADECTWA I NAGRODY.

W niedzielę popołudniu w Kolegium H. Sienkiewicza odbył się ostatni akt roku szkolnego, rozdanie świadectw.

W obecności grona profesorskiego i wielu gości, uczniowie otrzymali świadectwa, które miały tę własność, że u niektórych, a tych była ogromna większość, wywoływały radość i uśmiech zadowolenia. Wielu uczeni i uczenice otrzymało piękne książki, jako nagrodę pilności. Nieliczne tylko świadectwa stały się tragedją utapianą w płaczu.

Jeszcze serdecznie pożegnania się uczeni i uczenice ze swoimi wychowawcami i... hejże na wakacje.

KURYTYBIA

OBCHÓD 15 LECIA NIEPODLEGŁOŚCI W ZWIĄZKU POLSKIM.

Z okazji 15-lecia Niepodległości Polski, staraniem wszystkich organizacji polskich w Kurytybie, odbyło się w kościele św. Stanisława nabożeństwo dziękczynne, na którym między innymi był obecny p. Gen. Konsul Dr. R. Staniewicz z małżonką, oraz cały personel konsularny i delegacja organizacji polskich.

Po południu sztafeta Junacka wroczyła Panu Gen. Konsulowi depeszą z adresami miejscowych organizacji polskich. Wicewojem w gmachu Związku Polskiego odbyła się uroczysta akademja; uroczystość zagał, po odegraniu hymnów narodowych, p. Dr. Roman Staniewicz Gen. Konsul R. P.

Przemówienie o 15-leciu dorobku Polski wygłosił p. Dr. Roman Gajda.

Bursa dziewcząt pod kierownictwem p. W. Neumana wykonała trzy pieśni: »Noc Majowa« — Muszyńskiego, »Zyczenie« — Chopina i »Pieśń Wieczorna« — Moniuszki.

Panna Genia Urban, uczenica Szkoły Sióstr Rodziny Marji wygłosiła wiersz »Ojczyzna«; uczenice Szkoły Ludowej wykonały »Walc Chopina«. Chór Kolegium H. Sienkiewicza wykonał dwie pieśni, p. H. Marciniowska przy akompaniamencie p. W. Neumana odeklamowała »Warszawiankę« Or. Ota.

Liczne oklaski zdobyły sobie tańce uczeni i uczenice Kolegium; p. W. Neuman przy akompanjamentem p. Amade Dobeck odegrał »Andante« — H. Wieniawskiego i »Balada i Polonez« — Vieteaumps.

P. Róża Ficińska przy akompanjamentem p. W. Neumana odśpiewała »Otwórz Janku« — Niewiadomskiego. Wszystkie występy, a zwłaszcza dwa ostatnie znakomicie wykonane były ładnie oklaskiwane.

Cały obchód odbył się bardzo dobrze; spokój jednakże i porządek usiłowała zakłócić jedna ze znanych wielkości kurytybskich, która wcale nie prozono, ani też pożądana, przez kogokolwiek wprost narzucała się z przemówieniem, a gdy komisja obchodu odmówiła, słusznie stojąc w obronie utrzymania przygotowanego przez komitet organizacyjny, programu, niemiły incydent zakończył się demonstracyjnym wymarszem obrażonego, po czym nastąpił już niezamącony spokój.

POPISY MŁODZIEŻY SZKOLNEJ SIÓSTR RODZINY MARJI.

Z okazji zakończenia roku szkolnego, Szkoły Sióstr Rodziny Marji urządzają w sali Związku Polskiego, w sobotę dnia 18-go b. m. przedstawienie. Szkoła z Aquidabam odegra dwa komedijki pod tytułem »Wiosna« i »Zabawa, jakich mało«. Szkoła z Paula Gomes odegra również dwie komedijki »Swoboda« i »Imieniny Hani«.

Sympatja i uznanie jakim się cieszą szkoły Sióstr Rodziny Marji w Kurytybie ściągają na popularne przedstawienie młodzieży liczne tłumy, rodziców, życiowych osób i licznej młodzieży, wśród których tak wiele wychowało się już w szkołach Sióstr.

DROBNE WIEŚCI

Kapitan Catão Menna Barreto Monclaro powrócił z Rio do Kurytyby.

W kwartelu 9 R. A. M. w Kurytybie popełnił samobójstwo żołnierz Ruben José Alipio.

Do Kurytyby przybywa włoski zespół teatralny, który pod kierownictwem dyrektora Cav. Abele de Angeli odegra kilka oper w Teatro Avenida.

»Jak śmierć zabrała pewnego proboszcza« — wierszające opowiadanie Kalendarz »Ludu« 1934 str. 41.

Ostatnie wiadomości

W Warszawie, policja rozesała listy gończe za dyrektorem biura »Orbis«, niejakim Mojsze Szydłowerem, który dopuszczał się oszustw, pobierając pieniądze na wyjazd turystyczne do Palestyny; poszkodowanych jest około dwóch tysięcy osób.

Warszawie Towarzystwo Kredytowe Miejskie postanowiło wystawić na licytację 140 domów w samej Warszawie.

Państwa europejskie obchodzą uroczystości 15-lecia zawieszenia broni.

W Niemczech odbyły się ubiegłej niedzieli wybory do Reichstagu.

Książę Albrecht von Wurttemberg, dowódca 4-go korpusu wojsk niemieckich w czasie światowej wojny, został wypędzony z organizacji stalhelmowców i uwięziony przez władze, ponieważ nie chciał brać udziału w głosowaniu odbytem ubiegłej niedzieli.

Manon Purgativo
bardzo smaczne.

Sytuacja na Kubie pogarsza się; do buntu przyłączyło się wiele nowych garnizonów wojskowych.

W Santiago w ciągu b. r. zmarło 1.517 osób na tyfus plamisty.

Brazylija mogłaby sama z łatwością żywić dwie trzecie ludności całej Europy.

W Rzymie odbywa się międzynarodowy zjazd fotografów; przewodniczącym zjazdu został wybrany p. Giani.

POMNIK CHRYSYUSA NA GRANICY CHILE I PERU.

Prezydent republiki chilijskiej, Artur Alessandri, rozpatriuje obecnie przedłożony mu do zatwierdzenia przez katolicką młodzież tego państwa projekt wzniesienia na górze Merro wielkiego pomnika Chrystusa, jako symbol pokoju i przyjaźni pomiędzy Chile i Peru. Jak wiadomo góra Merro, widoczna z bardzo daleka również i od strony oceanu, położona jest na samej granicy pomiędzy temi państwami. W końcu ubiegłego stulecia u stóp jej miały miejsce zacietę walki.

OPIARY

na budowę kościoła św. Wincencego a Paulo w Kurytybie. ofiarowali:

N. N. wieczna lampa 450\$, Zofja Jaciewicz 5\$, N. N. 5\$, Juvelina Loureiro 20\$, Culieta Fernandes 5\$, Sta. Miranda 10\$, Silvia Munhoz Rocha 15\$, Cecilia Percial 2\$, N. N. 2\$, Aurelia Naufal 5\$, N. N. 20\$, Ofiara z Serrihi 180\$, Ludwik Pawlak 10\$, N. N. 100\$, N. N. 20\$, N. N. 50\$, P. Witkowska 1 złęcznik.

Ochotnym ofiarodawcom przesyłam serdeczne »Bóg zapłać«.
Ks. Ludwik Bronny.

WYDAŁO SIĘ.

Gość w czasie obiadu do go spodarzy domu:

— Oo za wspaniały obiad!
Rzadko taki jadam!
Synek gospodarza.
— I my także, proszę pana.

ZWIĄZEK POLSKI W KURYTYBIE

podaje do wiadomości zainteresowanym rodakom, iż otwiera kurs na stanowisko gospodarza bufetu przy Związku Polskim. Oferty przyjmuje Zarząd Związku Polskiego do dnia 2-go grudnia 1933. Adres: Związek Polski — Rua Carlos de Carvalho — Kurytyba. Sekretarz Zw. Polskiego: Mieczysław Florecki.

U W A G A !

Związek Polski w Kurytybie zaprasza wszystkich Rodaków na wspaniały BAL mający się odbyć dnia 25-go listopada 1933.

Doborowa orkiestra. — Początek o godzinie 8 mej wieczorem. Sekretarz: Mieczysław Florecki!

ZNAJDZIE UTRZYMANIE.

Osoba, lub też małżonkowie w podeszłym wieku mogą dostać utrzymanie w zamian za doglądanie domowiny.

Zalosić się listownie: Alberto Majewski — Irati.

»ERIC«

Agencja w Araukarii stale prowadzona przez p. Franciszka Kudzo, który jako przedstawiciel

Przedsiębiorstwa »ERIC« pilnie i sumiennie wywiązuje się z obowiązku zdobywając sobie całkowite zaufanie.

Nabyć Apolice »ERIC« i utrzymać ją w ważności stanowi najlepszą gwarancję w przyszłości

wianego mieszkania. Przedsiębiorstwo »ERIC« jest upoważnione i fiskalizowane

przez Rząd Federalny. Dyrektorem Departamentu w Paranie jest

TADEU ALVES

Bacność!

Dnia 18 b. m. w sobotę, o godz. 8 wieczorem, Tow. Kulturalno-Oświatowe im. Igo. Paderewskiego, przy ul. 5 de Maio róg Alfaires Poi, wystawia srocy-wesołą 3 aktową komedię p. t.

„Wojna z żonami“

(przeład z francuskiego) na którą zaprasza swych członków i sympatyków. Po przedstawieniu zabawa taneczna do-rana.

Przygrywsz będzie doborowa orkiestra.

Osobiste zaproszenia rozsyłane nie będą.

UWAGA: Kto pragnie się szczerze uśmiać i ubawić, niech nie omisszka skorzystać z okazji.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w następną sobotę.

Zarząd

Bacność!

APTEKA HUMANITARIA — DROGARIA
Rua Dr. Trajano Reis N 3 — Curitiba

Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich.
Recepty lekarskie załatwia się prędko i sumiennie.

Cukiernik

POSZUKUJE SIĘ CUKIERNIKA tylko takiego, który samodzielnie potrafi znakomicie wyrobić cukierki.

Zgłoszenia przyjmują się przy Alameda Prudente de Moraes N. 599 — Kurityba.

Najlepszym podarunkiem na Gwiazdkę

dla Rodziny może być lot ziemi do uprawy

na FAZENDA BOUQUEIRÃO,

znajdującej się między KURYTYBĄ a SÃO JOSÉ DOS PINHAES, którą przecina Rua Floriano Peixoto.

Fazenda Bouqueirão jest odległa tylko o 5 kilim. od Praça Tiradentes LOTY OD 2 ALKRÓW W GÓRĘ. — GENY BAJECZNIE NISKIE.

Po informację udajcie się do:

Companhia Territorial Bouqueirão Ltda.

Rua Barão do Rio Branco Nr. 146 — Telefon 4.1.9 — Caixa Postal 286 Curitiba — Paraná

Caixa Economica

(Gwarantowana przez Rząd Federalny)

PRZYJMUJE DEPOZYTY OD 1\$000 AŻ DO 20:000\$000 PŁACAO PROCENTA

ROCZNIE PO

5 proc.

PROCENT DOLICZA SIĘ CO 3 MIESIĄCE

GŁÓWNA SIEDZIBA w KURYTYBIE

AGENCJE: Paranaquá, Antonina, Ponta Grossa i Palmeira

Monte Socorro

(Dom Zastawny)

(Przy Siedzibie)

Wypożycza się pieniądze za kaucją przedmiotów złotych, srebrnych, platynowych, cennych kamieni i Apolis Federalnych.

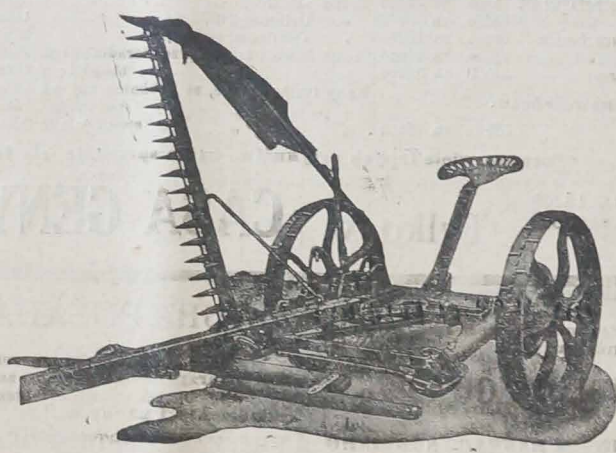
KURYTYBA

Dekoracje artystyczne z cementu i gipsu — Fabryka posadzek

CASTAGNA I GUBERTI

Rua Ermelino Leão 91 — CURITYBA

Specjalność w wyrobach artystycznych marmurowych i granitowych. Dekoracje na sufitach, ścianach i frontach. Podłogi z mozaiki weneckiej i Lenhite, Schody, Zlew, Nagrobki.



Żniwiarki -- Kosiarki

CASA HACKRADT

CURITYBA — Rua Garibaldi 113, Caixa Postal, 420

Mala Real Ingleza



ALCANTARA 18-go Listopada do Rio, Madeira, Lissabon, Leixões (via Lissabon), Vigo, Cherbourg i Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires:
Arlanza 14 Listopada
Arlanza 21
Descado 30
Asturias 4 Grudnia

Z Santos do Europy:
Alcantara 18 Listopada
H. Monarch 20
Arlanza 2 Grudnia
H. Chieftain 4

Sprzedaje się zrytkarty 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Łotwy, Irlandii, Czechosłowacji, Jugosławii, Austrii, Rumunii, Bessarabji.

Informacji udziela Agencja: **Cia Marte**
Rua 15 de Novembro 257-261 — Caixa postal 220 — CURITYBA

Wieści z Castro

Miasto się dźwiga. — Polski hotel i sklepy. — Kiepskie wyniki kolonizacji niemieckiej. — Starzy Polacy wymierają, młodzi zapominają swego języka.

Dawno już w „Ludzie” nie było żadnej wzmianki o jednym z najpiękniejszych miast parafijskich — Castro; wieleby można zauważyć tu zmian i zebrać wiadomości.

W ostatnich miesiącach Castro podnosi się i dźwiga. W mieście powstało wiele nowych domów; dość spory ich procent należy do dawno tu osiadłych Niemców.

Z polskich budowli wybija się na pierwsze miejsce nowy hotel „Cruzreiro”, wybudowany przez p. Mikolaja Musiałowskiego; nowy hotel prowadzi najstarszy syn p. Mikolaja Musiałowskiego, p. Bernard Musiałowski do spółki z p. João C. de Macedo. Otwarcie hotelu odbyło się w pierwszych dniach bieżącego miesiąca. Gazeta „Castro” „Jornal” opisywała obszernie i z wielkim uznaniem nowoczesne instalacje nowego hotelu, podnosząc jego wielkie znaczenie w rozwoju miasta, które jak wiadomo słynie ze swych źródeł mineralnych i leczniczych.

Tuż obok hotelu „Cruzreiro”, powstał nowy dom p. Mikolaja Musiałowskiego; otworzył w nim nowy sklep synowie p. Mikolaja Musiałowskiego, pp. Bolesław i Bronisław Musiałowscy.

Obydwoim przedsiębiorstwom naszych Rodaków żywym „Szczęść Boże”.

Warto wspomnieć i o kolonizacji niemieckiej w Castro o której kiedyś wspominał korespondent „Ludu”. Wyniki tej kolonizacji nie bardzo są piękne; nie dlatego, ażeby ziemia była niedobra, przeciwnie, gleba na terenach Dra Jeronima Cabral,

gdzie osiedlono w tym roku kolonistów niemieckich jest znakomita; nie dopisali tylko koloniści niemieccy, bo nigdy nie byli rolnikami, lecz murarzami, malarzami, stolarzami i t. p. Natura ciągnie wilka do lasu; mówi przysłowie. Sprawdza się to u nas. Wielu z nowych niemieckich kolonistów opuszcza ziemię, i udaje się do miasta, by tu znaleźć właściwą dla siebie pracę. Nietylko jednak Niemcy mają kłopoty; także Polacy mają swo-

je wady, któreby trzeba było wykreślić. Niemcy trzymają się solidarnie, zachowują swe obyczaje i zwyczaje, okazują pewność siebie. Brakuje zaś, tego wielu Polakom. Starzy koloniści polscy wymierają, a młodzi nie są duchowo wyrobieni, kładzą język brazylijski, a i polskim wstydzą się mówić; wielu synów i córek polskich rodziców zapomina języka swych przodków. Słyszymy często, że gdzieindziej obcy uczą się języka polskiego, bo rozumieją jego potrzebę. Tymczasem u nas, wielu samych polaków tego nie chce zrozumieć i docenić. Niechże się uczą od obcych, tego, czego sami nie umieją.

Korespondent.

Inż. Czesław Biełanko

Łatwy i praktyczny sposób tępienia larw szarańcży

W związku z oczekiwanem pojawieniem się wkrótce larw szarańcży, jest rzeczą wskazaną podać łatwy sposób ich tępienia.

W wielu miejscach, gdzie rośliny nie sąorali złożonych przez szarańczę jaj, należy spodziewać się wyjścia z nich larw, które po czterekrotnem lieniu, zamieniają się po kilku tygodniach w szarańczę dorosłe. Larwy szarańcży są bardzo żarłoczne, a szkody przez nie wyrządzone mogą być olbrzymie, jeśli nie przystąpi się zaraz po wyjściu z jaj larw do racjonalnego ich niszczenia. Pomijam w tym artykule opisywanie różnych sposobów tępienia szarańcży i larw szarańcży na wielką skalę, które to spo-

soby mogą być stosowane jedynie przy wydatnej materialnej pomocy Rządu, a więc użyciu odpowiednich przyrządów i środków, a jedynie ograniczę się do podania łatwego i praktycznego sposobu tępienia larw szarańcży, który może stosować każdy rolnik, wykonując najprostsze czynności i używając najpospolitszych środków.

W celu tępienia larw szarańcży należy zaopatrzyć się w odpowiednią ilość arseniku, sody, a także miodu lub cukru i soli kuchennej, oraz blaszankę (t. zw. tu pospolicie „lat”) od benzyny (gazoliny).

Do blaszanki od benzyny (której pojemność wynosi 18 litrów) należy wysypać 3 łyżki dobrego arseniku, 2 łyżki ługu sodowego (sody kaustycznej) lub sody,

włać 3 litry wody i gotować dopóki arsenik nie rozpuści się, potem należy dodać 1 kg. miodu lub cukru i ponownie gotować, wreszcie dopełnić wodą do 18 litrów i wymieszać drewnianą łopatką.

Inny nieco tańszy sposób polega na tem, że w blaszance od benzyny ogrzewamy, jak było wyżej, z trzema litrami wody 3 łyżki arseniku i 2 łyżki sody lub potażu, dopóki arsenik nie rozpuści się. W oddzielnym naczyniu rozpuszczamy 300 gr. soli kuchennej w 3 litrach wody ciepłej. Roztwór soli kuchennej wlewamy do płynu zawierającego arsenik i dopełniamy wodą do 18 litrów.

Płynami w ten sposób przygotowanymi skrapiamy rośliny na których larwy szarańcży się gromadzą; larwy szarańcży zjadają liście i łodygi tych roślin, zatruwają się i zamierają. Bardzo często zdarza się, że zatrute martwe larwy szarańcży zjadane są przez inne larwy szarańcży, które wskutek tego również giną. Jest rzeczą wskazaną, spryskiwać temi płynami pokrzywy i inne chwasty na których chętnie przebywają larwy szarańcży, także jest zalecane niszczenie i niektórych roślin uprawnych, a przede wszystkim słabszych kukurydzy, słabego majska i innych.

O wiele mniej traci się płynów, gdy zamiast rozpowszechnionego polewania roślin, ścinamy pokrzywy, słabsze kukurydze i t. d. układamy pasami, spryskujemy przygotowanymi w wyżej opisanym sposobie płynami używając rozpylacza, polewaczki ogrodowej, a w braku tych kropidła. Takie postępowanie jest ekonomiczne.

Na zakończenie należy tu podkreślić, że z płynami zawierającymi związki arsenu należy ob-

chodzić się bardzo oszczędnie, a używane blaszanki nie mogą potem służyć do przechowywania wody do picia dla ludzi i zwierząt — arsenik bowiem jest bardzo silną trucizną, a zatrutym arsenikiem wśród rolników są coraz częstsze. Również należy zwrócić uwagę na inwentarz i niedopuszczać go do miejsc gdzie skrapiano rośliny płynami zawierającymi związki arsenu; nie można także z wyżej wymienionych powodów karmić drobiu zatrutą szarańczę. Po wytruciu larw szarańcży należy je głęboko przyorać lub zakopać ze względu na dalsze trujące działanie i możliwość spożycia przez zwierzęta, a przede wszystkim przez świnie.

Praktykowane przez pewnych rolników przepędzanie na pola sąsiadów larw szarańcży, zamiast wytrucia ich łatwym sposobem na własnych polach, winno być piętnowane publicznie.

Garant, w październiku 1933 (Rio Grande do Sul.)

„Oświata“

Caixa postal 155 — Curitiba — Paraná.

Otrzymała tanie książki powieściowe:

- Rena Debaste — Nad morzem 1\$200
- Breislani 1\$200
- A. Gobineau — Gamber-All 1\$000
- Antoa-Jadowska — Wiedźma 2\$500
- M. Wierbiński — Księżna 1\$000
- Wiktor Gomułki — Sirach 1\$000
- M. Domańska — Dzwony 1\$300
- Kaz. Gliński — Wielki Siem 1\$000
- M. Gawalewicz — Sprawa Sądowa 1\$000
- M. Wierbiński — Pięć Marcin 1\$200
- Włocza 1\$200
- A. Krzytanowski — Za winy nieopodłone 1\$200
- J. Szczępkowski — Wylucheni 1\$200
- A. Domańska — Czeladnik Majstra Szymona 1\$200
- M. Gawalewicz — Jool 1\$000

Manon Purgativo
najlepsze.

